

Pratasiewicz przyznał, że był współautorem próby zamachu stanu

12 sierpnia 2021

Raman Pratasiewicz, założyciel uznawanego na Białorusi za ekstremistyczny kanału Nexta na Telegramie, przyznał, że był współautorem zamachu stanu w republice, ale nie dążył do tego, do czego teraz zmierza opozycja.

<https://www.youtube.com/watch?v=Jk2V0C9cmVc>

„Prawdopodobnie tak. Szczerze wierzyłem w to, co robiłem. I wcale tego nie zrobiłem ze względu na to, do czego opozycja doszła później, także teraz. Naprawdę byłem w wielu momentach może nawet zbyt ideologiczny i zbyt wierzący w pewne ideały, których niestety w prawdziwym życiu jest znacznie mniej, niż myślałem” – powiedział Raman Pratasiewicz w wywiadzie dla mediów w odpowiedzi na pytanie „Czy uważasz się za współautora próby zamachu stanu, rewolucji?”.

7 lipca Pratasiewicz założył nowe konto na Twitterze i napisał, że prowadzi je „bez nadzoru”. Jak zaznaczył, nie może prowadzić już starego profilu, sugerując, że został zablokowany. Pratasiewicz zdążył odpowiedzieć na niektóre pytania użytkowników m.in. o warunki aresztu domowego. Niektórzy internauci nie wierzyli, że Pratasiewicz prowadzi konto samodzielnie.

Samolot Ryanair, lecący z Aten do Wilna 23 maja, lądował awaryjnie na mińskim lotnisku z powodu doniesienia o bombie, później ta informacja się nie potwierdziła. Samolotem tym leciał Raman Pratasiewicz – współzałożyciel kanału Nexta, którego działalność uznawana jest na Białorusi za ekstremizm. Podczas sprawdzania dokumentów na lotnisku w Mińsku Pratasiewicz został zatrzymany. Wszczęto wobec niego sprawę

karną na podstawie kilku artykułów, w tym organizacji masowych zamieszek. Grozi mu nawet 15 lat pozbawienia wolności.

Służba prasowa Komitetu Śledczego 25 czerwca poinformowała, że Pratasiewicz zwrócił się z wnioskiem o zawarcie przedsądowego porozumienia ws. współpracy i składa zeznania, w którym przyznaje się do winy. Śledczy uznali za możliwe przeniesienie go z zakładu karnego do aresztu domowego.

Źródło: pl.SputnikNews.com